

Sygn. akt: XII C 137/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Sznajder
Protokolant:	Katarzyna Zegartowska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko (...) S.A.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt XII C 137/13

UZASADNIENIE

Powód P. P. pozwem z dnia 5 lipca 2013 roku domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał na skutek ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wynikającą z wypadku drogowego pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym z niedochowaniem obowiązków zarządcy drogowego dotyczących ulicy (...) w B..

Uzasadniając żądanie wskazał, że w dniu 18 marca 2012 roku w B. na drodze Kolejowej w obszarze zalesionym doszło do wypadku drogowego, w trakcie którego powód kierujący motocyklem marki K. (...) na skutek przebiegającej przez jezdnię sarny lub jelenia utracił panowanie nad pojazdem, przewrócił się wraz z motocyklem i zjechał z drogi. W wyniku tego wypadku doznał urazowej amputacji kończyny dolnej na wysokości 1/4 dalszej kości łokciowej i innych urazów. Oświadczył, że droga, na której doszło do wypadku drogowego nie była w żaden sposób oznaczona, co spowodowało, że nie był on świadomy możliwości powstania ewentualnego niebezpieczeństwa związanego z bytowaniem w tym miejscu dzikich zwierząt. Współprzyczyną zdarzenia był stan nawierzchni drogi odznaczający się rażącymi nierównościami, ubytkami, dziurami. Powołując się na treść art. 415 k.c. powód oświadczył, że utrzymanie dróg w stanie właściwym należy do zarządcy drogi. Do jego obowiązków należy zamieszczanie na drogach znaków drogowych m.in. informujących o miejscu występowania dzikich zwierząt, czy też likwidowania dziur i łatania niedoskonałej powierzchni drogi. Powód zarzucił zarządcy dróg naruszenie treści art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych poprzez zaniechanie umieszczenia znaku A-18b „uwaga dzikie zwierzęta”. Dodał, że między brakiem znaku A-18b a powstałą szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy albowiem przyczyną zdarzenia było niespodziewane wtargnięcie sarny przed motocykl kierowany przez poszkodowanego.

Zarzuca Zarządcy Drogi, że zaniechał zadośćuczynienia nakazanemu prawem obowiązki wystąpienia do właściwych służb z wnioskiem o udzielenie informacji wskazujących na konieczność zapewnienia dodatkowego oznakowania ostrzegawczego. Aktualnie amputacja kończyny dolnej wiąże się dla powoda z cierpieniem, bólem i wysiłkiem, a konieczność dostosowania się do obecnych warunków i kiepskiej kondycji zdrowotnej pociąga za sobą zmiany we wszystkich płaszczyznach jego egzystencji. Pomimo wezwania do zapłaty pozwana nie uznała odpowiedzialności zarządcy odmawiając wypłaty należności (k.2-65, k.199-203).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując na brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem czy zaniechaniem ubezpieczonego, a szkodą jaka nastąpiła u powoda. Przyznała, że w okresie od dnia 17 lutego 2012 roku do dnia 16 lutego 2013 roku obejmowała ochronę ubezpieczeniową Gminę (...) za szkody powstałe w związku z zarządzaniem drogami. Oświadczyła, że odcinek ulicy (...) w B. oznakowany jest zgodnie z obowiązującym projektem organizacji ruchu. Przyznała, że nie znajduje się tam znak A-18b „uwaga na dzikie zwierzęta”, jednakże droga na tym odcinku oznakowana była znakiem ograniczenia prędkości do 40 km/h. Zarzuciła, że powód przekroczył dopuszczalną prędkość przez co swoim zachowaniem naruszył przepis art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Podniosła, że postanowienie Prokuratury Rejonowej w T. zatwierdzające postanowienie o umorzeniu śledztwa z powodu braku ustawowych znamion czynu zabronionego nie wskazuje aby przyczynę lub też współprzyczynę zdarzenia stanowiły zaniechania po stronie zarządcy drogi, a w szczególności, że pojazd powoda wpadł w dziurę. Podniosła również, że Gmina (...) nie jest organem decydującym o sposobie oznakowania dróg w związku z czym nie można jej obciążać odpowiedzialnością za brak znaku drogowego skoro podjęcie decyzji o jego ewentualnym ustawieniu nie leżało w zakresie jej kompetencji (k.88-188)

Postanowieniem z dnia 2 września 2013 roku powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości (k.80).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 18 marca 2012 roku powód jechał od strony T. w kierunku centrum miejscowości B.. Po dojechaniu do parkingu przy ośrodku (...) zatrzymał się, a następnie ruszył i z prędkością około 40 km/h i wjechał na drogę do B.. Około godziny 13:40 na drodze Kolejowej w obszarze zalesionym doszło do wypadku drogowego, w trakcie którego powód kierujący motocyklem marki K. (...) jadący z prędkością zbliżoną do ok. 40 km/h (dozwolona była 50 km/h) jadąc od strony ulicy (...) na prostym odcinku drogi i zbliżając się do drogi dojazdowej do ośrodka (...) podjął manewr skrętu w prawo i hamowania hamulcem przedniego koła w wyniku czego zjechał do prawego krawężnika, o który obtarł się kołami, a następnie przewrócił się przez prawy bok i uderzył w rosnące na prawym poboczu drzewo. Przyczyną skrętu w prawo było nagłe pojawienie się w odległości około 2-3 metrów od powoda dzikiego zwierzęcia. Powód odwrócił głowę w kierunku przebiegającego zwierzęcia a następnie odwrócił głowę w kierunku jazdy i już wówczas utracił panowanie nad motocyklem. Droga, którą jechał powód jest drogą jednojezdniową dwukierunkową. Zaliczana jest ona do kategorii dróg gminnych, którą zgodnie z ustawą zarządza wójt gminy T.. W miejscu wypadku jezdnia drogi miała ok. 4,4 m szerokości i nawierzchnię wykonaną z asfaltu bitumicznego w średnim stanie, bez dziur i nierówności. Na nawierzchni jezdni drogi w miejscu wypadku brak było jakichkolwiek dziur i nierówności. Na drodze w chwili wypadku obowiązywało różne ograniczenie prędkości dla uczestników ruchu: dla jadących od T. i ośrodka (...), wynikające z przepisów ogólnych na obszarze zabudowanym, tj. do 50 km/h, dla jadących od B. w kierunku Ośrodka (...) wynikające z dodatkowego oznakowania znakiem B33 o treści „40”, tj. do 40 km/h (notatka urzędowa, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz z dokumentacją oraz szkicem, protokół oględzin pojazdu, protokół zeznań P. P. w aktach 4 Ds. 348/12, pisemna opinia mgr inż. A. S., k.222-225, ustna opinia uzupełniająca, zapis protokołu rozprawy z dnia 9 lipca 2014 roku, 00:01:04 – 00:10:33, dokumentacja zdjęciowa, k.59-65). Droga ta nie była oznakowana znakiem drogowym ostrzegawczym (...) „Dzika zwierzęta”.

Po wypadku powód został przewieziony do (...) (...) Szpitala (...) w ramach ostrego dyżuru. Stwierdzono uraz wielomiejscowy w tym urazową amputację kończyny dolnej na wysokości 1/4 dalszej kości udowej lewej, złamanie podkłętarzowe trzonu kości udowej lewej, złamanie końca dalszego kości łokciowej lewej, złamanie podstawy IV kości śródreżca lewego, otarcia naskórka całego ciała, wstrząs hipowolemiczny. W dniu 18 marca 2012 roku przeprowadzono reamputację kikuta uda lewego w obrębie tkanek zdrowych i chirurgiczne opracowanie amputowanej

kończyny dolnej. W dniu 31 marca 2012 roku miała miejsce repozycja krwawa i stabilizacja wieloodłamowego złamania podkrętarzowego płytą domodelowaną Stnthes oraz repozycja krwawa i stabilizacja złamania końca dalszego kości łokciowej lewej płytą Hoffer. Powód został wypisany ze szpitala w dniu 10 kwietnia 2012 roku w stanie ogólnym dobrym. Zalecono poruszanie się w asekuracji wózka inwalidzkiego lub parapodium, hartowanie kikuta, zmiana opatrunku w warunkach domowych - przemycie spirytusem. Usunięcie szwów miało nastąpić w 20 dobie od zabiegu operacyjnego. Ustalono termin kontroli na dzień 1 czerwca 2012 roku.(k.13-16, k.28-41). W dniu 20 lipca 2012 roku podczas wizyty kontrolnej powód skarżył się na dotkliwe bóle fantomowe. Rany pooperacyjne suche, wygojone, palpacyjnie udo niebolesne (k.27). W dniu 3 stycznia 2013 roku powód został przyjęty do (...) (...)o Szpitala (...) celem planowego leczenia operacyjnego usunięcia metalu z kości udowej lewej i kości łokciowej lewej. Przebieg pooperacyjny bez istotnych powikłań. W dniu 7 stycznia 2013 roku został wypisany w stanie dobrym z zaleceniami dotyczącymi zmiany opatrunków domowych, przemycie spirytusem salicylowym. Częste wyższe ułożenie kończyny celem zapewnienia prawidłowych warunków gojenia rany pooperacyjnej, chodzenie z narastającym obciążaniem kończyny operowanej (k.42-43). Od 1998 roku do stycznia 2007 roku powód był pod opieką powiatowej poradni psychologiczno – pedagogicznej w T. z uwagi na brak dojrzałości szkolnej i nadpobudliwość. Bez pomocy psychologicznej ukończył zasadniczą szkołę zawodową – elektryk. Po wypadku był konsultowany przez psychologa w czerwcu 2012 roku. Stwierdzono podwyższony niepokój wewnętrzny, niezaspokojoną potrzebę samorealizacji i brak poczucia niebezpieczeństwa. Stwierdzono stres pourazowy i zalecono dalszą terapię psychologiczną. (k.208). Orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności w T. z dnia 24 lipca 2012 roku powód został zaliczony od dnia 18 marca 2012 roku do osób o stopniu niepełnosprawności umiarkowanym (k.23, k.207).

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2012 roku, zatwierdzonym w dniu 12 czerwca 2012 roku przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach, umorzono śledztwo w sprawie wypadku drogowego mającego miejsce w dniu 18 marca 2012 roku na ulicy (...) w B. w obszarze zalesionym, gdzie P. P. kierujący motocyklem K. (...) w wyniku przebiegającej przez jezdnie sarny bądź jelenia utracił panowanie nad pojazdem, przewrócił się wraz z motocyklem i zjechał z drogi w wyniku tego doznał urazową amputację kończyny dolnej lewej na wysokości 1/4 dalszej kości udowej lewej, złamania podkrętarzowego trzonu kości udowej lewej, złamania końca dalszej kości łokciowej lewej, złamania podstawy IV kości śródreżca lewego, otarcia skóry całego ciała, wstrząsu hipowolemicznego, powodując rozstrój zdrowia należących do ciężkich, powodujących ciężkie kalectwo (utrata kończyny dolnej) z uwagi na brak znamion czynu zabronionego (k. 144-145, postanowienie o umorzeniu śledztwa w aktach 4 Ds. 348/12).

W chwili wypadku powód miał 21 lat, pracował jako elektryk za granicą. Był doświadczonym motocyklistą, prawo jazdy na motor miał od 2010 roku, rocznie przejeżdżał około 200.000 – 300.000 km. Przed wypadkiem często jeździł na motorze, co drugi, trzeci dzień wybierał się na przejażdżki w okolice T.. Od 2010 roku do dnia wypadku powód wielokrotnie (co najmniej dziesięć razy) przejeżdżał trasę, na której wystąpił wypadek na motorze, znał ją, jeździł tam też na rowerze. Bardzo często widywał na tej trasie dzikie zwierzęta, wiedział, że po lesie obok, po lewej stronie drogi, przebywają dzikie zwierzęta: sarny, zające. Zdawał sobie sprawę, że w każdym momencie na każdym odcinku jezdni może pojawić się dzikie zwierzę, albowiem lasu od jezdni nie oddzielała żadna siatka. Znajdujący się przy drodze ośrodek od drugiej bramy wjazdowej odgradzony jest siatką (dokumentacja zdjęciowa, k.59-65). Motor, na którym jechał powód przeznaczony jest do jazdy w terenie, powód co weekend jeździł po leśnych ścieżkach (zeznania powoda, zapis protokołu rozprawy z dnia 4 grudnia 2013 roku, 00:11:45, zapis protokołu rozprawy z dnia 17 września 2014 roku, 00:01:17 – 00:10:11).

Organem zarządzającym ruchem na terenie powiatu (...) jest Starosta (...), z upoważnienia którego obowiązki z zakresu zarządzania ruchem wykonuje Biuro (...) i (...) Starostwa Powiatowego (...), które jest organem właściwym do rozpatrzenia wniosków o zmianę organizacji ruchu na ulicy (...). Podmiotem składającym wnioski może być zarówno osoba prywatna, jak również właściwe nadleśnictwo czy też urząd gminy. Po otrzymaniu wniosku organ zarządzający ruchem organizuje wizję w terenie z udziałem Zarządcy Drogi, przedstawicieli Komendy Powiatowej Policji oraz wnioskodawcy w celu stwierdzenia zasadności wniosku. Następnie sporządzany jest projekt zmiany organizacji ruchu i po zaopiniowaniu go przez Komendę Powiatową Policji oraz Zarządcę Drogi podlega zatwierdzeniu przez organ zarządzający ruchem, tj. Starostę (...). Wprowadzenie oznakowania może nastąpić po zatwierdzeniu projektu zmiany

organizacji przez organ zarządzający ruchem (pismo nadesłane z Zarządu Dróg Powiatowych w T. z 15.10.13 r., k.198, pismo Starostwa Powiatowego w T. z dnia 5 sierpnia 2014r., k.335).

Przed 18 marca 2012r. nie było przypadków wystąpień do Starostwa Powiatowego o ustanowienie znaku na ulicy (...) w B.. Ponadto wnioski o ustanowienie tego znaku może złożyć każdy podmiot, w tym nadleśnictwo. Po otrzymaniu wniosku o zmianę oznakowania na drodze Starostwo Powiatowe udziela pisemnej odpowiedzi, która w niektórych przypadkach poprzedzona jest wizją w terenie. W spotkaniach w terenie uczestniczą, na zaproszenie: wnioskodawca, przedstawiciel zarządcy drogi, przedstawiciel policji oraz inne zainteresowane instytucje i osoby. Celem takiego spotkania jest ustalenie potrzeby ustawienia oznakowania, a w przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia ustalenie lokalizacji znaków oraz wyznaczenie podmiotu opracowującego projekt zmiany organizacji ruchu. Następnie taki projekt po uzyskaniu wymaganych opinii kierowany jest do Starosty, który po rozpatrzeniu zatwierdza bądź odrzuca przedstawioną organizację ruchu drogowego. Zatwierdzony przez Starostę projekt zmiany organizacji ruchu jest dokumentem uprawniającym do umieszczenia znaków w terenie przez właściwego zarządcę drogi (pismo Starostwa Powiatowego w T. z dnia 5 sierpnia 2014r., k.335).

Od dnia 17 lutego 2012 roku do dnia 16 lutego 2013 roku pozwana w oparciu o polisę nr (...) obejmowała ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej Gminę T. za szkody powstałe w związku z zarządzaniem drogami (k.106-107, k.343-363).

Wskazany wyżej stan faktyczny Sąd oparł na powołanych wyżej dowodach. Dołączone do akt dokumenty nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na dowodzie z zeznań samego powoda. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w zakresie odwrócenia przez niego głowy w celu zobaczenia zwierzyny złożonym w dniu 4 grudnia 2013 roku podczas których powód wprost stwierdził, że „obrócił głowę” albowiem są one zgodne z zeznaniami złożonymi w toku śledztwa, zostały złożone wcześniej, kiedy pamięć o zdarzeniu była świeża. Twierdzenia powoda, że nie odwrócił on głowy, a jedynie wzrok złożone na rozprawie w dniu 17 września 2014 roku nie odzwierciedlają w ocenie Sądu rzeczywistego przebiegu wypadku. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na opiniach, zarówno pisemnej jak i ustnej, biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych. Biegły w oparciu o przeprowadzoną wizję miejsca wypadku, zgromadzoną w aktach dokumentację zdjęciową miejsca zdarzenia, dokumentację znajdującą się w aktach 4 Ds. 348/12 oraz zeznania powoda kategorycznie stwierdził, że stan nawierzchni jezdni nie miał wpływu na zaistnienie zdarzenia. Nie miał na to również wpływu brak znaku „uwaga – dzika zwierzyna”. Sąd nie wziął pod uwagę twierdzeń biegłego w zakresie dotyczącym przebiegu stałego szlaku dzięki zwierzyny, albowiem opinia biegłego w tym zakresie opierała się jedynie na jego doświadczeniu jako osoby nie mającej w tym zakresie wiadomości specjalistycznych.. Nadto stwierdzenie biegłego do spraw ruchu drogowego powołanego do sporządzenia opinii na okoliczność ustalenia jaka była przyczyna wypadku jaki miał miejsce na ulicy (...) w szczególności ustalenia czy stan drogi nawierzchni istniejących w chwili zdarzenia przyczynił się do jego powstania przekraczało poza ustaloną przez Sąd tezę dowodową. Sąd oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie wizji lokalnej zgłoszony na okoliczność ustalenia warunków drogowych panujących na ulicy (...) albowiem przeprowadzenie tego dowodu na wskazaną wyżej okoliczność nie miałyby istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na upływ czasu i zmienione warunki drogowe. Aktualny na chwilę przeprowadzenia wizji lokalnej stan jezdni nie będzie odzwierciedlał stanu, a jakim znajdowała się nawierzchnia jezdni w dniu wypadku.

Sąd zważył co następuje:

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na brak adekwatnego związku przyczynowego stanowiącego konieczną przesłankę odpowiedzialności deliktowej pomiędzy działaniem czy zaniechaniem ubezpieczonego, a szkodą jaka nastąpiła u powoda.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. (tj. m.in. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten nie rozstrzyga samodzielnie o przesłankach odpowiedzialności, od

których zależy podniesienie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego a zatem konieczne jest w tym zakresie odwołanie się do ogólnych podstaw odpowiedzialności deliktowej. Na wstępie rozważań prawnych dotyczących przepisów kształtujących odpowiedzialność pozwanego zauważyć należy, że podstawą odpowiedzialności są przepisy art. 415 kc w zw. z art. 416 kc bowiem czynności podejmowane przez jednostki Skarbu Państwa odpowiedzialne za utrzymanie dróg publicznych we właściwym stanie, w tym zapewnienie odpowiedniej jakości nawierzchni nie może zostać uznane za wykonywanie władzy publicznej. Podstawą zatem przyjęcia tej odpowiedzialności jest łączne spełnienie się przesłanek wynikając z przepisów a to winy, szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Szkada obejmuje zarówno uszczerbek majątkowy jak i niemajątkowy. Natomiast pojęcie związku przyczynowego oceniane jest na zasadach ogólnych wynikających z art. 361 § 1 k.c. tak więc jednostka samorządu terytorialnego ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Obowiązek wykazania tych przesłanek, zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. i 232 k.p.c., spoczywa na powodzie. Ustalono zostało w toku postępowania, że właściwym organem zarządzającym ruchem na terenie gdzie doszło do wypadku i w gestii którego leży wydanie stosownych zarządzeń dotyczących rozmieszczenia znaków jest Starostwo w imieniu którego działa Starosta, a nie Gmina (...). (rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem (Dz.U. Nr 177, poz. 1729) w zw. z art. 10 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym.)

Ostatecznie powód upatrywał odpowiedzialności ubezpieczonego w zaniechaniu złożenia wniosku o ustawienie znaku ostrzegawczego A-18b – „dzikie zwierzęta” ewentualnie na nienależytych stanie nawierzchni drogi.

Jednym z podstawowych obowiązków zarządcy drogi jest utrzymanie samej drogi oraz m.in. urządzeń zabezpieczających ruch (art. 20 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U.2013.260 j.t.). Przez szeroko rozumiane utrzymanie drogi należy natomiast rozumieć wykonywanie czynności zmierzających m.in. do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu. W ramach tych obowiązków zarządca drogi obowiązany jest ustalać organizację ruchu na drodze oraz stosować znaki i sygnały drogowe zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów wykonawczych (por. § 2 i 11 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem (Dz.U. Nr 177, poz. 1729). Zasady te określa szczegółowo rozporządzenie z 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 170, poz. 1393 – dalej: rozporządzenie z 31 lipca 2002 r.) oraz rozporządzenie z 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz.U. z 2003 r. Nr 220, poz. 2181 – dalej: rozporządzenie z 3 lipca 2003r.).

Zgodnie z punktem 2 załącznika nr 1 do rozporządzenia z 3 lipca 2003 r., znaki ostrzegawcze stosuje się w celu uprzedzenia o takich miejscach na drodze, w których kierujący powinni zachować szczególną ostrożność ze względu na występujące lub mogące występować w tych miejscach niebezpieczeństwo. Znaki ostrzegawcze stosuje się nie tylko w miejscach, gdzie występuje niebezpieczeństwo stale, ale również tam, gdzie występuje ono okresowo zależnie od okoliczności, pory dnia, roku itp. (m.in. przed miejscami pojawiania się zwierząt na drodze). Uszczegółowienie tych generalnych wytycznych, w zakresie dotyczącym stosowania znaku A – 18b, zostało dokonane w pkt 2.2.20 załącznika do ww. rozporządzenia, w którym wskazano, że znak ten stosuje się do oznaczenia miejsc, w których zwierzęta dziko żyjące często przekraczają drogę, np. przy wjeździe do lasu o dużej ilości zwierzyny lub w miejscu przecięcia przez drogę dojścia do wodopoju. Reasumując, ustawienie znaku A – 18b uzasadnione jest w przypadku ustalenia bytowania i szlaków przechodu zwierząt przez drogę, czego ewentualnym potwierdzeniem są wcześniejsze zdarzenia z ich udziałem. Od zarządcy drogi wymaga się aktywnego badania stanu zagrożenia na drodze oraz dbania o aktualizację informacji w tym zakresie i przekazywania jej użytkownikom dróg poprzez umieszczanie (lub znoszenie) odpowiednich znaków ostrzegawczych. Zaniechanie lub wadliwe wypełnienie tych obowiązków i będące z nim w związku przyczynowym zdarzenia wywołujące szkody może prowadzić do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie zarządcy drogi. Odpowiedzialność zarządcy drogi aktualizuje się zatem, jeżeli do zdarzenia doszło na obszarze, gdzie ostrzegający znak drogowy powinien zostać, ale nie został, ustawiony. Obowiązek

umieszczenia takiego znaku istnieje również wówczas, gdy istnieje ponadprzeciętne ryzyko ze strony migrującej zwierzyny, tj. w przypadku stwierdzenia na danym obszarze stałych szlaków wędrówek zwierząt (SA w Poznaniu z 14/05/2008r., I ACa 191/08, wyrok SA w Lublinie z dnia 26 czerwca 2008 roku, I ACa 272/08). W niniejszej sprawie powód nie wykazał, żeby w okolicach miejsca, w którym doszło do wypadku wcześniej dochodziło do zdarzeń drogowych z ich udziałem jak również nie wykazał aby był to teren objęty szczególną migracją zwierząt. Nie przejawiał również w tym kierunku żadnej inicjatywy, obowiązek ten wynikający z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., spoczywa na powodzie.

Przede wszystkim jednak powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego między zaniechaniem ubezpieczonego a szkodą. Nie udowodnił bowiem, że gdyby nawet znak A – 18 b został umieszczony na drodze, to do wypadku by nie doszło, że wypadek był wyłącznie przyczyną braku aktywności ubezpieczonego polegającej na złożeniu stosownego wniosku o wszczęcie procedury zmierzające do zbadania konieczności ustawienia na drodze znaku ostrzegawczego, skutkującego zachowaniem zwykłego, nie zaś podwyższonego poziomu ostrożności. Po pierwsze samo złożenie wniosku mogłoby nie doprowadzić do jego ustawienia, a jeśli nawet zostałby ustawiony to nie oznacza automatycznie, że do wypadku by nie doszło. Zarówno opinia biegłego jak i zeznania samego powoda dowiodły, że przyczyną sprawczą zdarzenia nie było zaniechanie wszczęcia procedur zmierzających do ustawienia znaku przez ubezpieczonego. Jak zeznał sam powód, posiadający prawo jazdy na motor od 2010 roku i wielokrotnie przejeżdżający drogą, na której doszło do zdarzenia, wiedział, że przez drogę tę mogą przechodzić dzikie zwierzęta, że przebywają w jej pobliżu. Wielokrotnie widział po lewej stronie jezdni, w pobliżu lasu, przebywające tam sarny, zające. Miał świadomość, że jeżeli w okolicy znajdują się dzikie zwierzęta to należy zachować szczególną ostrożność. Powód jeździł na motorze crossowym przeznaczonym do jazdy w terenie. Jak wynika z jego zeznań na ostatniej rozprawie w dzień wypadku jeździł tym motorem bezpośrednio po ścieżkach leśnych. W szczególności wiedział, że nie można w miejscu ich pobytu wykluczyć nagłego wtargnięcia zwierzęcia na jezdnię. Biegły ustalił, że powód nie naruszył przepisów ruchu drogowego, że poruszał się z prędkością mniejszą od dopuszczalnej, a jednak mimo to odwracając na chwilę głowę i nie obserwując w sposób należyty przedpola jazdy zmienił tor jazdy zjeżdżając do prawej krawędzi jezdni i najeżdżając na znajdujący się tam krawężnik. W ocenie Sądu brak zatem podstaw do przyjęcia, że gdyby znak ostrzegawczy został umieszczony na drodze, to wywołałby większą ostrożność u powoda i w efekcie umożliwiłby mu uniknięcie wypadku. Samo postawienie znaku bowiem nie powstrzymałoby zwierzęcia przez wejściem na jezdnię. Również powoływany przez powoda jako przyczynę zdarzenia stan nawierzchni drogowej nie stanowił przyczyny wypadku. Jak wynika bowiem ze zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji zdjęciowej stan nawierzchni drogi w miejscu w którym doszło do wypadku był prawidłowy, nie było tam żadnych dziur i nierówności, które mogłyby stanowić przyczynę wywrócenia się pojazdu. Również biegły w swojej opinii pisemnej i pisemnej uzupełniającej kategorycznie stwierdził, że stan nawierzchni w miejscu wypadku nie miał wpływu na zaistniałe zdarzenie wpływ na zdarzenie miał brak właściwej obserwacji przedpola jazdy w wyniku czego doszło do utraty panowania nad pojazdem.

W oparciu o treść art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu. Sąd opierając się na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy miał bowiem na uwadze, że powód na skutek wypadku stał się osobą niepełnosprawną utrzymującą się z zasiłku dla bezrobotnych, która opiekuje się kwotą około 744 euro. Po uregulowaniu czynszu wysokości 360 euro i opłat za energię elektryczną w kwocie około 100 euro i części rat zaciągniętych kredytów pozostaje kwota niezbędna do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, w tym zwłaszcza żywności (k.69-77). Nie ma żadnych wartościowych składników majątkowych. W bieżącym utrzymaniu pomaga mu najbliższa rodzina.

Katarzyna Sznajder